

Sygn. akt VIII Gz 105/15

POSTANOWIENIE

Dnia 1 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym

Przewodniczący : SSO Wojciech Wołoszyk

Sędziowie : SSO Barbara Jamiołkowska

SSO Wiesław Łukaszewski

po rozpoznaniu w dniu 1 września 2015 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku (...) Oddział w B.

przy udziale B. S.

o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej

na skutek zażalenia uczestniczki na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 19 maja 2015 r. , sygn. akt XV Gzd 5/14

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie , pozostawiając Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 19 maja 2015 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy XV Wydział Gospodarczy odrzucił wniosek uczestniczki postępowania o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji od postanowienia Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 31 marca 2015 r. a także odrzucił apelację uczestniczki postępowania od tego postanowienia.

Sąd Rejonowy ustalił , iż w dniu 13 maja 2015 r. uczestniczka wniosła apelację od postanowienia z 31 marca 2015r. wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do jej wniesienia. O postanowieniu z dnia 31 marca 2015 r. uczestniczka dowiedziała się w dniu 30 kwietnia 2015r., kiedy to doręczono jej decyzję Ministra Gospodarki o wykreśleniu z CEiDG. Wskazała, że po wizycie jej pełnomocnika w sądzie w dniu 6 maja 2015 r. powzięła wiadomość o toczącym się postępowaniu oraz o wydanym orzeczeniu. W myśl art. 169 § 1 k.p.c. pismo z wnioskiem o przywrócenie terminu wnosi się do sądu, w którym czynność miała być dokonana, w ciągu tygodnia od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu. Przyczyna uchybienia terminu do wniesienia apelacji od postanowienia z dnia 31 marca 2015 r. ustała z dniem 30 kwietnia 2015 r., kiedy to uczestniczka, z otrzymanej decyzji Ministra Gospodarki, dowiedziała się o orzeczeniu pozbawiającym ją prawa prowadzenia działalności gospodarczej. Zatem termin do złożenia wniosku o przywrócenie terminu upłynął z dniem 7 maja 2015 r. Przyjmując nawet, że termin do złożenia wniosku o przywrócenie terminu do złożenia apelacji rozpoczął swój bieg w dacie wizyty pełnomocnika uczestniczki w sekretariacie sądowym i zapoznania się z aktami sprawy, to upłynął on bezskutecznie z dniem 12 maja 2015 r., albowiem - wbrew twierdzeniom pełnomocnika - zawartym we wniosku - pełnomocnik złożył do akt sprawy pełnomocnictwo oraz wnioski o wyrażenie zgody na wgląd do akt w dniu 5 maja 2015 r., a nie jak twierdzi 6 maja 2015r. Wobec powyższego na podstawie art. 171

k.p.c. Sąd odrzucił spóźniony wniosek o przywrócenie terminu do złożenia apelacji. W konsekwencji należało uznać apelację złożoną w dniu 13 maja 2015 r. za wniesioną po upływie przepisanego terminu, która na mocy przepisu art. 370 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. również podlega odrzuceniu.

Wydane postanowienie zaskarżyła uczestniczka, zarzucając nierozpoznanie istoty sprawy, polegające na nieprawidłowym ustaleniu, że pełnomocnik uczestniczki postępowania zapoznał się z aktami sprawy jeszcze w dniu 5 maja 2015 r. podczas gdy miało to miejsce 6 maja 2015 r., naruszenie art. 171 kpc, poprzez nieprawidłowe ustalenie, że wniosek uczestniczki postępowania o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji był spóźniony i w konsekwencji - odrzucenie go przez Sąd, podczas gdy wniosek ten spóźnionym nie był, naruszenie art. 370 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc, poprzez nieprawidłowe ustalenie, że apelacja uczestniczki postępowania została wniesiona po upływie przepisanego terminu i w konsekwencji - odrzucenie jej przez Sąd, podczas gdy apelacja uczestniczki, została wniesiona wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu - z zachowaniem ustawowego terminu do jego wniesienia, błąd w ustaleniach faktycznych, objawiający się nieprawidłowym uznaniem, że uczestniczka postępowania zapoznała się z aktami sprawy jeszcze w dniu 5 maja 2015 r., podczas gdy w rzeczywistości - nastąpiło to dopiero w dniu 6 maja 2015 r., błąd w ustaleniach faktycznych, objawiający się nieprawidłowym uznaniem, że termin do złożenia wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji, upłynął bezskutecznie 12 maja 2015 r., podczas gdy w rzeczywistości - termin ten upłynął z dniem 13 maja 2015 r., błąd w ustaleniach faktycznych, objawiający się nieprawidłowym uznaniem, że przyczyna uchybienia terminu do wniesienia apelacji ustała z dniem 30 kwietnia 2015 r., podczas gdy w rzeczywistości ustała ona dopiero w dniu 6 maja 2015 r. Uczestniczka wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy, jak również rozpoznanie zasadności odrzucenia wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji przy rozpoznawaniu zażalenia na odrzucenie apelacji i zasądzenia na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Zdaniem uczestniczki prawidłowo sąd I instancji ustalił, iż termin do złożenia wniosku o przywrócenie terminu, rozpoczął swój bieg w dacie wizyty pełnomocnika uczestniczki w sekretariacie Sądu i faktycznego zapoznania się z aktami sprawy. Jednak wbrew ustaleniom Sądu, pełnomocnik uczestniczki postępowania, zapoznał się z aktami sprawy dopiero w dniu 6 a nie 5 maja 2015 r. Same akta zostały bowiem pełnomocnikowi uczestniczki udostępnione dopiero w dniu 6 maja 2015 r. Dlatego też, pełnomocnik uczestniczki zapoznał się z aktami sprawy w dniu 6 maja 2015 r. Nie można też przyznać racji stwierdzeniu Sądu I instancji, że przyczyna uchybienia terminu do wniesienia apelacji ustała z dniem 30 kwietnia 2015 r., kiedy to uczestniczka z otrzymanej decyzji Ministra Gospodarki dowiedziała się o orzeczeniu pozbawiającym ją prawa prowadzenia działalności gospodarczej, ponieważ dopiero w dniu 6 maja 2015 r., uczestniczka oraz jej pełnomocnik zapoznali się z aktami rzeczonej sprawy, po lekturze których mogli dopiero ustalić całokształt okoliczności wydania przedmiotowego orzeczenia, treść dokumentów, na podstawie których zostało ono wydane oraz zapoznać się z ustaleniami Sądu, poczynionymi w tym przedmiocie - i dopiero na ich podstawie - postawić zarzuty przeciwko wydanemu orzeczeniu oraz chociażby ustalić okoliczności i sposób jego doręczenia uczestnicze postępowania.

Sąd odrzucając wniosek o przywrócenie terminu, jako spóźniony, naruszył więc art. 171 kpc. Konsekwencją powyższego, było z kolei - nieprawidłowe odrzucenie także i samej apelacji, jako spóźnionej, na podstawie art. 370 w zw. z art. 13 § 2 kpc, który to przepis Sąd również naruszył. Ze względu na fakt, że zasadność odrzucenia wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji podlega ocenie przy rozpoznawaniu zażalenia na postanowienie o odrzuceniu apelacji, zażalenie niniejsze stało się konieczne i w pełni uzasadnione.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Zażalenie okazało się uzasadnione.

Zgodnie z art. 169 § 1 k.p.c. pismo z wnioskiem o przywrócenie terminu wnosi się do sądu, w którym czynność miała być dokonana, w ciągu tygodnia od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu. W myśl zaś art. 171 kpc sąd odrzucił spóźniony wniosek o przywrócenie terminu. Należało podzielić pogląd skarżącej o naruszeniu art. 171 kpc

przez sąd I instancji. Sąd Rejonowy bezpodstawnie przyjął, iż przyczyna uchybienia terminu do wniesienia apelacji ustała z dniem 30 kwietnia 2015 r. Tego dnia bowiem uczestniczka otrzymała decyzję o wykreśleniu jej z ewidencji działalności gospodarczej na skutek orzeczonego zakazu prowadzenia działalności gospodarczej. Niewątpliwie z decyzji tej dowiedziała się, iż orzeczono wobec niej zakaz prowadzenia działalności gospodarczej. Jednakże aby wzruszyć zapadłe w sprawie orzeczenie konieczne było zaznajomienie się z aktami sprawy przez nią samą bądź ustanowionego pełnomocnika. Z samej bowiem decyzji z dnia 27 kwietnia 2015 r. i wpisu do CEiDG uczestniczka nie mogła pozyskać informacji o przebiegu postępowania w sprawie XV Gzd 5/14, w szczególności zaś z jakich przyczyn w nim nie uczestniczyła. Aby złożyć wniosek o przywrócenie terminu i zaskarżyć orzeczenie, co jest konieczne w świetle treści art. 169 § 3 kpc, nie wystarczała sama informacja o zapadłym orzeczeniu. Bez znajomości treści wniosku ZUS oraz wiedzy o przebiegu postępowania – co nie jest możliwe bez zapoznania się z aktami sprawy – uczestniczka nie miała możliwości złożenia apelacji i sformułowania zarzutów, jak również uzasadnienia wniosku o przywrócenie terminu do jej złożenia. Dopiero bowiem wtedy dowiedziała się m. in. w jaki sposób została zawiadomiona o rozprawie, na której zapadło orzeczenie o zakazie prowadzenia działalności gospodarczej. Sąd Rejonowy błędnie też przyjął, iż przyczyna uchybienia terminu z całą pewnością miała ustać 5 maja 2015 r. Z akt sprawy wynika zaś, iż 5 maja 2015 r. pełnomocnik uczestniczki złożył tylko wniosek o wyrażenie zgody na zapoznanie się z aktami a dopiero 6 maja 2015 r. mógł zapoznać się z ich treścią, co potwierdza wniosek z 6 maja 2015 r. o wyrażenie zgody na wykonanie kopii z akt sprawy. Wynikało to z faktu, iż akta znajdowały się w archiwum, niemożliwym było zatem ich przedłożenie do wglądu w dniu 5 maja 2015 r. Tak więc dopiero 6 maja 2015 r. ustała przyczyna uchybienia terminu do złożenia apelacji a więc został on złożony w terminie przewidzianym przez art. 171 kpc. W konsekwencji Sąd I instancji niezasadnie odrzucił wniosek o przywrócenie tegoż terminu, naruszając art. 171 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc. Skutkowało to bezpodstawnym odrzuceniem apelacji jako złożonej po terminie – w oparciu o art. 370 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc.

W związku z powyższym zaskarżone postanowienie należało uchylić, pozostawiając Sądowi Rejonowemu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego – w myśl art. 386 § 4 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc oraz art. 108 § 2 kpc – w zw. z art. 13 § 2 kpc. Rzeczą sądu I instancji będzie w takiej sytuacji rozpoznanie wniosku uczestniczki o przywrócenie terminu do złożenia apelacji.